

DODATEK DO N<sup>o</sup> 1.

## WIADOMOŚCI HISTORYCZNYCH I LITERACKICH.

Dnia 8 stycznia 1838.

*Kraków* 15 Grudnia 1837. Wężyk Alexy został Senatorem z największym kraju naszego podziwieniem. Z razu wybor ten wielce go kłopotił bo czuł nieprawność jego (jako należący do Sejmu); nadto przewidywał i szwank jakiby poniosł w szacunku publicznym wchodząc w podobny skład rządu bez otwartej intencji bronięcia pogwałconych swobód i nareszcie obawę narażenia się konferencji która go swem zaufaniem obdarzyła; ale w końcu pierwsze wrażenia ustąpiły temu ostatniemu i nikt się wyborowi Senatora Wężyka nie dziwił. Jednocześnie wszedł do Senatu Wincenty Wolfkupiec krakowski a X. Szindler został dożywotnim Senatorem!.. Spodziewają się zatwierdzenia Prezesa na lat 6, co niechybnie nastąpi bo konferencja mu rada. Nowy budżet przezeń ułożony, o półtora miliona powiększył wydatki ztąd więc i ciężary publiczne podwojonemi będą. W przeszłym miesiącu spalił się dom zarobkowy, to ulubione dziecko Hallera — było to w nocy — postrach padł na Austryaków bo im się zdawało że to hasło rewolucyjne — gdyby nie deszcz ulewny połowa miasta poszłaby, w perzynę tak wiatr był silny — W kilka dni potem ukazała się w nocy prześliczna zorza — a poczciwy nasz lud rokuje z jej ukazania się pomyślnie dla siebie wroźby.

Odbieramy świeże doniesienie z Rossji, które dołączywszy do wszystkiego co dzienniki całej Europy zapisują o zimnem i śmiesznm okrucieństwie Mikołaja, można będzie prawdziwie powziąć wyobrażenie o tym charakterze dzikim i małym, cofającym się przed wielkimi zawadami, a udającym żelazną wolę w drobiazgach, charakterze co zdradza dziwne znamiona podobieństwa do charakteru owych znudzonych, niewiedzących co robić ze sobą i ze światem, Imperatorów dogorywającego Rzymu. Ponieważ rząd jest zawsze mniej więcej wyrazem stanu moralnego społeczeństwa, wolnoby to brać za dowód że Rossja

w której siły wierzy Europa, jest już rzeczywiście i przy samym wschodzie swęj wielkości, tylko obumarłym olbrzymem . . . .

Niechąc nic dowolnie odmieniać nawet we formie przesyłanych nam nowości, umieszczamy tu dosłownie niniejszy list, w którym, po sentymentalnej i grzecznej opozycji, każdy z łatwością rozpozna pióro kobięce.

Odessa 3 Grudnia 1837.

«Uwaga Europy chciwie bacząca na skutki podróży samowładcy po jego ogromném Państwie, srodze zawiedziona została w swoich nadziejach. Żadna łaska, żadne dobrodziejstwo nieoznaczyło przejazdu Cesarza: który sam jeden z pomiędzy dzisiejszych monarchów nie uznaje łaskowości za główny obowiązek panującego.

Stosownie do rozkazu jaki odebrała władza wojskowa aby ściągnąć na drogę którą miał cesarz przejeżdżać, pułk gdzie się znajduje wiele ofiar rewolucji polskiej, a między innymi Xiążę Roman Sanguszko, pułk ten gwałtownym pochodem przebył stepy, narażony na nieustanne napady Czerkasów, i stanął wreszcie w Piąty Gorsku. Nadzieja ożywiła tych nieszczęśliwych i dodawała im siły: obiecujące słowa powierników samowładcy doszły były aż w te dalekie strony: potem, możnaż było posądzać, aby monarcha potężny, zwiedzający najodleglejsze prowincje swojego państwa, żądał widzieć nieszczęśliwych w innym celu jak w chęci wspaniałego przebaczenia wyglądanego tak dawno, okupionego tak drogo? Niestety! wszystkie domysły zniweczone były: Mikołaj zrobił przegląd, surowo zmierzył skazanych na służbę, odjechał niedawszy ulaskawienia, i bez względu na późną porę roku, kazał im wrócić na dawne stanowiska, przebywać na nowo, i z rozpaczą w sercu, też same stepy które dopięroco zbiegli marząc o lepszym losie.»

#### *Wiadomości z Emigracji.*

LONDYN 18 Grudnia. «Dzisiaj w German Chapel odbyło się żałobne nabożeństwo za śp. Piotra Wysockiego. Niektórzy z ziomeków dali piękny przykład zamienienia żałoby w powszechną i trwającą, przywiązując czarne krepy do kapeluszków. Pamiątka prawdziwie polska prawdziwie po polsku uczczoną została.»

MONTPELLIER. Dnia 8 Grudnia umarł w szpitalu z choroby piersiowej Adam Celiński. Pobożny i cnotliwy żywot swój skończył w 28 roku wieku swego. Był to młodzieniec pełen zdolności. Zostały po nim w manuskrypcie próbki jego poetyckiego talentu.

— W temże mieście umarł niedawno na ospę Franciszek Jasionowski.

— Tamże d. 19 Grudnia rozstał się ze światem X. Józef Montwiłł — Rodem z powiatu Rosieńskiego, sprawował przed rewolucją obowiązki administratora parafii Szwekszańskiej. W powstaniu był Kapelanem jazdy żmudzkiej. Umarł z suchót po kilkoletnim cierpieniu w 35tym roku życia.

#### OZNAJMIENIA.

(Od wiersza z liter opłata 25 centimów).

TYGODNIK EMIGRACJI POLSKIEJ przestał wychodzić. Lecz wydawca jego ogłosił prenumeratę na dzieło PAMIĘTNIK POLSKI, które obejmować będzie, *Rzeczy bieżące* : położenie chwilowe Emigracji, stan kraju pod jarzmem, dyskusje w Izbach prawodawczych o Polsce, stanowisko państw obcych względem Polski, widoki na przyszłość; *Nauki* : historia, tj. ułamki i badania historyczne, prawodawstwo, szczególnie o najlepszym sposobie uposażenia włościan, sztuka wojskowa, statystyka porównawcza Polski z innymi państwami Europy; *Literatura* : krytyka dzieł, poezje ulotne; *Rozmaitości* : wiadomości, nowiny i wieści ulotne.

Format taki sam jak był Tygodnika; druk ściślejszy, zwłaszcza w rozmaitościach. Przez rok wyjdzie arkuszy 12, w ciwartkach, półarkuszach i arkuszach, jak będzie potrzeba, bez peryodycznego terminu. Prenumerata jak na Tygodnik : rocznie fr. 12, od razu z góry lub w kilku ratach. Adres redaktora : A. Słowaczyński, r. de Seine St. Germain, 59. à Paris. Księgarnia polska przyjmuje prenumeratę (1).

*Sprawy Emigracji.* Druga część tego pisma zaczyna się dnia

1 Stycznia b. r. Prenumeratorowie we Francji raczą opłatę na tę część drugą odsyłać do Księgarni Polskiej, a pismo odbierać będą bezpośrednio z Bruxelli. Wydawca Katusowski dziś mieszkający rue Neuve royale Nr 55, donosi że listów niefrankowanych nieprzyjmuje (2).

— Eustachy i Jarosław Starzyńscy rodem z Podola zgłaszają się do Księgarni polskiej w ważnym interesie (3).

— Idalia Malikowska, która weszła we Francji w śluby małżeńskie z pewnym Francuzem, którego nazwisko nie jest znane, prosi aby listownie zgłosić się raczyła do Marcina Rosienkiewicza pod adresem : Nr 92, South Eighth Street. Philadelphia (4).

Teofil Rutkowski prosi brata swego będącego we Francji, aby do niego pisał pod adresem : Th. Rutkowski Esq. care of General Clark. St. Louis (Missouri) via New York (5).

— Antoni hr. Moll doniesie o miejscu swojego dzisiaj pobytu Xaweremu Brzozowskiemu mieszkającemu w Maz d'Azil (Ariège) (6).

— Tomasz Wszelaki zgłosi się do Ludwika Celińskiego w Draguignan (Var) po otrzymaniu ważnych wiadomości (7).

— Kazimierz Borowski z Białej Rusi da wiedzieć o pobycie swoim Antoniemu Łabuńskiemu mieszkającemu w Marmande (Lot et Gar.) (8).

— Sekcja Polaków w Bordeaux podaje do wiadomości, że Julian Horowicz dopuściwszy się nadużycia zaufania obywateli w témże mieście, zostawiwszy znaczne długi, zaciągnięte nawet w dzień swojego wyjazdu, opuścił potajemnie Bordeaux i udał się do Ameryki (9).

— P. Ahrens przybyły z Polski przed kilką miesiącami proszony jest aby raczył zająć do Księgarni Polskiej (10).

— Wilhelm Zaieski zgłosi się do Józefa Zaleskiego w Marsylii *poste restante* po odebraniu listu (11).

— Dołączamy przy Dodatku powtórny Okólnik Leonarda Chodzki o *Żywocie Kosciuszki* wydania polskiego.